

Ponad 200 wyjazdów pogotowia, nietrzeźwi za kółkiem

Data publikacji: 6.01.2004 0:00



brak zdjęcia

Spokojnie upłynął okres świąt Bożego Narodzenia w cieszyńskim regionie. Wyjątkowo mało pracy mieli strażacy i policjanci, niewielki ruch panował na przejściach granicznych. Nie narzekały natomiast na brak zajęcia ekipy Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego.

Od Wigilii do poświętecznej niedzieli karetki były wzywane do chorych 207 razy. Najczęściej właśnie w niedzielę, 28 XII, kiedy to było 56 wyjazdów, a najrzadziej podczas Wigilii -30. Duży ruch panował także w punktach ambulatoryjnych w Skoczowie i Wiśle.

- Dominowały różne infekcje, zasłabnięcia, dolegliwości żołądkowo-jelitowe, urazy w postaci skręceń i złamań kończyn u narciarzy czy pojedyncze przypadki okaleczeń w następstwie spożywania alkoholu - poinformował „Głos” Jan Matysz, dyrektor Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego.

Strażacy nie zanotowali ani jednego pożaru choinki, co jeszcze parę lat temu było nie do pomyślenia. - Pomiędzy 24 a 28 grudnia było tylko 5 zdarzeń. W Wigilię panował całkowity spokój. Pierwszego dnia świąt gaszono palący się kontener ze śmieciami w Pogórze i zdejmowano kota z drzewa w Dziegielowie - poinformował kpt. Krzysztof Żaczek, zastępca komendanta powiatowego PSP w Cieszynie. Szalejąca wichura w minioną niedzielę powaliła drzewo na ul. Grażyńskiego w Ustroniu oraz złamała słup sygnalizacji świetlnej przy ul. Katowickiej w Cieszynie. Obydwie zawali drogi zostały usunięte przez strażaków z JRG.

Policja drogowa przyskrzypiła kilku nietrzeźwych kierowców. Akurat trafiło na cudzoziemców. W trybie natychmiastowym przed cieszyńskim sądem stanęli Austriak, Ukrainiec i Irlandczyk.